

Sygn. akt III AUa 881/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 r. w Szczecinie

sprawy E. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę rodzinną

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 września 2016 r. sygn. akt IV U 388/16

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 881/16

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 11 marca 2016 r. odmówił ubezpieczonej E. W. prawa do renty rodzinnej. W uzasadnieniu wskazał, że całkowita niezdolność do pracy powstała po ukończeniu przez ubezpieczoną 25 roku życia.

Ubezpieczona nie zgodziła się z przedmiotową decyzją organu rentowego, wniosła o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do renty rodzinnej. Podniosła, że świadczenie rentowe powinno jej przysługiwać ze względu na stan zdrowia oraz brak wystarczających środków finansowych na utrzymanie rodziny i własnego gospodarstwa domowego.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniosł o jego odrzucenie. Podniósł, że ubezpieczona nie wniosła sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z 11 lutego 2016 r. Ponadto ubezpieczona, która ma przyznane prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, w zarzutach sformułowanych w odwołaniu nie kwestionowała daty powstania u ubezpieczonej całkowitej niezdolności do pracy.

Wyrokiem z dnia 7 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

***Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:***

Ubezpieczona E. W. urodziła się w (...) r. Po ukończeniu nauki w Liceum Ogólnokształcącym w roku 1975 r., rozpoczęła pracę zawodową. Ubezpieczona ostatnie zatrudnienie podjęła w dniu 17 stycznia 1989 r., pracując na stanowisku inspektora w Urzędzie Miejskim w W. do 4 marca 1989 r.

W dniu 3 stycznia 1990 r. złożyła wniosek o przyznanie renty inwalidzkiej. Orzeczeniem lekarskim z 9 stycznia 1990 r. została zaliczona do inwalidztwa III grupy, ze wskazaniem, że inwalidztwo powstało w okresie zatrudnienia. Od 7 listopada 1991 r. ubezpieczoną zaliczono do inwalidztwa II grupy (całkowita niezdolność do pracy). Ubezpieczona od 1 czerwca 1991 r. do 28 lutego 2021 r. ma przyznane prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Ubezpieczona E. W. złożyła w dniu 2 grudnia 2015 r. wniosek o przyznanie prawa do renty rodzinnej po zmarłej matce, P. D.. P. D. od 19 kwietnia 1984 r. do dnia śmierci 3 marca 1991 r. miała przyznane prawo do emerytury.

W związku ze złożonym wnioskiem o rentę rodzinną przez ubezpieczoną, organ rentowy skierował ubezpieczoną na badania lekarskie celem ustalenia daty powstania całkowitej niezdolności do pracy.

Lekarz Orzecznik ZUS rozpoznał u ubezpieczonej schizofrenię paranoidalną z zaburzeniami osobowości oraz nadciśnienie tętnicze i orzeczeniem z 11 lutego 2016 r. stwierdził, że ubezpieczona jest nadal całkowicie niezdolna do pracy do 28 lutego 2021 r. Orzeczenie lekarskie zapadło po zasięgnięciu opinii lekarza konsultanta, który wskazał, że ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy od roku 1990 r. z powodu schizofrenii paranoidalnej z zaburzeniami osobowości. Ubezpieczona nie wniosła sprzeciwu od orzeczenia Lekarza Orzecznika.

Na podstawie orzeczenia Lekarza Orzecznika organ rentowy decyzją z dnia 11 marca 2016 r. odmówił ubezpieczonej E. W. prawa do renty rodzinnej po zmarłej matce P. D..

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie, podnosząc, iż nie uwzględnił wniosku organu rentowego o odrzucenie odwołania, gdyż w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki wymienione w art. 477<sup>9</sup> § 3<sup>1</sup> k.p.c, albowiem ubezpieczona w zarzutach sformułowanych w odwołaniu powoływała się nie tylko na okoliczności związane ze swoim stanem zdrowia, lecz także na okoliczności związane z obecnym stanem majątkowym. Z tych powodów Sąd ten stwierdził, że wniosek organu rentowego jest niezasadny i uznał za właściwe merytoryczne rozpoznanie sprawy ubezpieczonej E. W..

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz.U z 2016 r., poz.887), renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury. Uprawnionymi członkami rodziny są dzieci własne osoby, której w chwili śmierci przysługiwało prawo do emerytury. W myśl art. 68 ust.1 w/w ustawy dzieci własne mają prawo do renty rodzinnej:

- 1) do ukończenia 16 lat;
- 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo

3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Sąd meriti wyjaśnił, że w przedmiotowej sprawie ubezpieczona domagała się przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłej matce - P. D., która miała ustalone prawo do emerytury od 19 kwietnia 1984 do 3 marca 1991 r. Przedmiotem sporu między stronami postępowania było zatem ustalenie czy do momentu ukończenia 16 lat albo przed ukończeniem nauki w szkole, ubezpieczona stała się całkowicie niezdolna do pracy albo całkowicie niezdolna do pracy oraz do samodzielnej egzystencji i tym samym czy przysługuje jej prawo do renty rodzinnej po zmarłej matce.

Sąd Okręgowy podzielił w tym zakresie stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 9 maja 2007 r. (sygn. akt: I UK 353/06), zgodnie z którym prawo do renty rodzinnej ustawa wiąże z podleganiem ubezpieczeniu społecznemu. Powiązanie prawa do renty rodzinnej z ubezpieczeniem polega na tym, że osoba po śmierci której powstaje to prawo, musi mieć odpowiednio długi okres ubezpieczenia albo, po osiągnięciu takiego okresu, korzystać ze świadczeń z tego ubezpieczenia - emerytury lub renty (art. 65 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach). Ubezpieczenie społeczne obejmuje także członków rodziny ubezpieczonego w postaci prawa do renty rodzinnej w razie jego śmierci. Prawo to obejmuje tylko tych członków rodziny, co do których, na zmarłym ciążył ustawowy obowiązek ich utrzymania, a którzy nie mieli możliwości zgłoszenia się do własnego ubezpieczenia. Są to między innymi wymienione w art. 68 dzieci zmarłego, które ze względu na wiek lub pobieranie nauki nie mają możliwości wykonywania pracy zarobkowej lub innej działalności. Jeżeli przed ukończeniem nauki lub osiągnięciem wieku uprawniającego do działalności zarobkowej staną się całkowicie niezdolne do pracy, to nie mają obiektywnej możliwości podlegania ubezpieczeniu społecznemu i związanej z tym możliwości uzyskania świadczeń z własnego ubezpieczenia. Natomiast istnieje taka możliwość w przypadku osoby, która po zakończeniu pobierania nauki jest zdolna do pracy. Osoba taka może skorzystać z objęcia jej ubezpieczeniem społecznym i w razie wystąpienia zdarzenia powodującego niezdolność do pracy, także całkowitą wraz z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, nabywa prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że prawo do renty rodzinnej przysługuje tylko takiemu dziecku całkowicie niezdolnemu do pracy, a także niezdolnemu do samodzielnej egzystencji, które nie miało możliwości uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a więc takiemu, które stało się niezdolne do pracy w czasie, gdy nie mogło podlegać ubezpieczeniu społecznemu z powodu wieku lub uczęszczania do szkoły. Posługując się tą logiką ustawodawca nie przyznał prawa do renty rodzinnej dzieciom zmarłego, które przed osiągnięciem wieku 16 lat lub przed ukończeniem szkoły stały się częściowo niezdolne do pracy, gdyż dzieci takie mogą korzystać, co prawda z ograniczonych, lecz istniejących możliwości zarobkowych. Ta sama logika przemawia za wyłączeniem prawa do renty rodzinnej dzieci, które stały się całkowicie niezdolne do pracy, w tym także niezdolne do samodzielnej egzystencji, po osiągnięciu tego wieku i ukończeniu nauki, gdyż w stosunku do nich nie było przeszkód do podjęcia pracy lub innej działalności łączącej się z obowiązkiem ubezpieczenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd meriti stwierdził, że ubezpieczona w przedmiotowym postępowaniu powinna udowodnić, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem Liceum Ogólnokształcącego w roku 1975 r. Tymczasem ubezpieczona po okresie nauki w szkole średniej, podjęła pracę zawodową i pracowała do roku 1989 r., do momentu uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy ze względu na rozpoznaną u ubezpieczonej schizofrenię paranoidalną z zaburzeniami osobowości. Ponadto ubezpieczona w postępowaniu sądowym nie kwestionowała orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS dotyczącego całkowitej niezdolności do pracy i sposobu określenia daty powstania tej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczona akceptowała ustalenia wynikające z orzeczenia lekarskiego z 11 lutego 2016 r., co wynika z akt przedmiotowego postępowania sądowego, gdzie ubezpieczona potwierdziła ustalenia lekarza orzecznika ZUS dotyczące jej całkowitej niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, rozpoznane u ubezpieczonej schorzenie powodujące jej całkowitą niezdolność do pracy ujawniło się po ukończeniu nauki w szkole i po upływie znacznego okresu wykonywania pracy zawodowej. Zatem

całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonej nie powstała przed ukończeniem nauki w szkole średniej, czy też do momentu ukończenia przez ubezpieczoną wieku 16 lat.

Zdaniem Sądu meriti, te ujawnione okoliczności powodują, że ubezpieczona nie spełnia warunków do przyznania renty rodzinnej po zmarłej matce – P. D.. Brak jest też podstaw prawnych do przyznania ubezpieczonej prawa do tego świadczenia z tych tylko względów, że znajduje się ona w trudnej sytuacji życiowej i materialnej i ma niewystarczające środki finansowe na pokrycie potrzeb własnego gospodarstwa domowego. W prawie ubezpieczeń społecznych nie mają bowiem zastosowania zasady współżycia społecznego.

Kierując się powyższymi ustaleniami Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z marca 2016 r., o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się ubezpieczona, zaskarżając je w całości i zarzucając mu krzywdzącą decyzję. Wniosła o zweryfikowanie tego orzeczenia i jego zmianę przez przyznanie jej renty rodzinnej.

W uzasadnieniu podniosła, że jest osobą schorowaną, w dzieciństwie przeszła operacje uszu, w 1975 operację piersi i w tym samym roku zachorowała na schizofrenię. Obecnie dodatkowo choruje na nadciśnienie, cukrzycę, ma zaburzenia równowagi i chodzenia. Podniosła również, że jej zdaniem spełnia przesłanki do przyznania renty rodzinnej po swojej mamie, której pomagała w miarę możliwości.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Stąd też Sąd Apelacyjny ustalenia tego Sądu w całości uznał i przyjął jako własne.

Sąd odwoławczy nie stwierdził przy tym naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, w związku z czym poparł rozważania tego Sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się błędów w zakresie postępowania dowodowego. Przeciwnie, stwierdzić należy, iż Sąd meriti bardzo starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w orzeczeniu z dnia 10 czerwca 1999 r. (II UKN 685/98 OSNAPiUS 2000/17/655), zgodnie z którym normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W ocenie Sądu brak jest w niniejszej sprawie podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji postąpił wbrew którejkolwiek ze wskazanych wyżej reguł.

Nie można zapominać, że postępowanie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem cywilnym i obowiązują w nim wszystkie reguły procesowe również te dotyczące rozkładu ciężaru dowodu oraz terminów do składania wszelkich wniosków dowodowych. Art. 6 k.c. ustanawia bowiem podstawową regułą dowodową, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Reguła ta pozostaje w ścisłym związku z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego o dowodach. To na ubezpieczonej odwołującej się od decyzji ZUS ciążył obowiązek wykazania w procesie, że całkowita niezdolność do pracy powstała w okresach wskazanych w treści art. 68 ustawy emerytalnej i dowieść tej okoliczności miała przed Sądem pierwszej instancji (art. 232 i 381 k.p.c.). Tymczasem z całości dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy wynika jednoznacznie, że

całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonej powstała w okresie gdy ona sama podlegała ubezpieczeniu społecznemu (w okresie jej zatrudnienia). Fakt ten został potwierdzony również opinią lekarza orzecznika a nadto niezbieżnie wynika ze zgromadzonej w aktach dokumentacji medycznej oraz dokumentacji rentowej E. W..

Należy przypomnieć, że E. W. urodziła się w (...) r. Po ukończeniu nauki w Liceum Ogólnokształcącym w roku 1975 r., rozpoczęła pracę zawodową i kontynuowała ją z przerwami aż do 4 marca 1989 r. (prawie 14 lat).

W dniu 3 stycznia 1990 r. złożyła wniosek o przyznanie renty inwalidzkiej. Orzeczeniem lekarskim z 9 stycznia 1990 r. została zaliczona do inwalidztwa III grupy (obecnie częściowa niezdolność do pracy), ze wskazaniem, że inwalidztwo powstało w okresie zatrudnienia. Dopiero od 7 listopada 1991 r. ubezpieczoną zaliczono do inwalidztwa II grupy (całkowita niezdolność do pracy). Ubezpieczona od 1 czerwca 1991 r. do 28 lutego 2021 r. ma przyznane prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Zgodzić się trzeba ze stwierdzeniem Sądu pierwszej instancji, że prawo do renty rodzinnej przysługuje tylko takiemu dziecku całkowicie niezdolnemu do pracy, a także niezdolnemu do samodzielnej egzystencji, które nie miało możliwości uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a więc takiemu, które stało się niezdolne do pracy w czasie, gdy nie mogło podlegać ubezpieczeniu społecznemu z powodu wieku lub uczęszczania do szkoły. Ustawodawca nie przyznał prawa do renty rodzinnej dzieciom zmarłego, które przed osiągnięciem wieku 16 lat lub przed ukończeniem szkoły stały się częściowo niezdolne do pracy, gdyż dzieci takie mogą korzystać, co prawda z ograniczonych, lecz istniejących możliwości zarobkowych. Ta sama logika przemawia za wyłączeniem prawa do renty rodzinnej dzieci, które stały się całkowicie niezdolne do pracy, w tym także niezdolne do samodzielnej egzystencji, po osiągnięciu tego wieku i ukończeniu nauki, gdyż w stosunku do nich nie było przeszkód do podjęcia pracy lub innej działalności łączącej się z obowiązkiem ubezpieczenia.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2016 r. (sygn. akt I UK 150/15) w sprawie o niemal identycznym stanie faktycznym, że dziecko, które stało się niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji po osiągnięciu wieku określonego w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy emerytalnej nie nabywa prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Z akt rentowych ubezpieczonej wynika jednoznacznie, że pozostawała ona w zatrudnieniu na ogólnym rynku pracy ponad 10 lat a następnie uzyskała prawo do renty, na której przebywa do chwili obecnej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk